

Nasze sprawy

Wierna pamięć

Wielką radością napełniła mnie liczna obecność parafian na mszy św. dziękczynnej w sobotę 16 października, z okazji 26. rocznicy pontyfikatu Jana Pawła II. Piękne przemówienia rodziny wadowickiej, oraz uczniów liceum były dla ks. bp Jana Guzdka miłym przywitaniem w bazylice wadowickiej. Radością moją była bardzo liczna obecność koncelebrujących księży, byłych uczniów wadowickiego liceum. Wystarczy wspomnieć, że na wysłanych 36 zaproszeń, obecnych było 28. Pozostali usprawiedliwili swoją nieobecność.

Trzeba też wspomnieć o przeszło 100 pielgrzymach z Wadowic, którzy w tym dniu wraz z ks. Krzysztofem Główką uczestniczyli w jasnogórskim apelu. Po raz kolejny dziękowali Matce Bożej, że Ona: Jest, Pamięta, Czuwa nad Ojcem Świętym i każdym z nas. I my też wciąż chcemy w życiu naszym pamiętać o Niej i kierować się w swoim życiu Ewangelią Jej Syna.

Przez tę uroczystość Wadowice dały piękny znak przywiązania do Ojca Świętego. Wszystkim uczestnikom tej uroczystości wyrażam Bóg zapłać.

Kaplica parafialna

W ostatnich tygodniach poddaliśmy kaplicę w domu parafialnym gruntownej odnowie polegającej na przemalowaniu jej wnętrza, a także wypolerowaniu żyrandoli i świeczników. Kaplica ta służy do odpra-

wiania mszy św., a także na spotkania katechetyczne większych grup. Również odbywają się w niej częste, różne imprezy religijne: przedstawienia szkolne, konkursy.

Zachęta

Może wielu parafian nie wie, że miesięcznik Przebudzenie wydał z okazji 25 rocznicy pierwszej pielgrzymki do Wadowic piękną książkę, która nosi tytuł: „Powroty do domu”. Bogato ilustrowana, zawiera wiele wspomnień wadowiczian, dotyczących niezapomnianej pierwszej pielgrzymki Wielkiego Rodaka do swego miasta. Cena wynosi 15 zł. Można ją nabyć w zakrystii lub na stoisku z pamiątkami i gazetami.

(ciąg dalszy ze str. 7)

dwa dekanaty wadowickie, dekanat suski, makowski, kalwaryjski, zatorski. Spodziewamy się ok. 80 uczestników. Program tego Dnia jest następujący:

10.00 konferencja wygłoszona przez ks. asystenta diecezjalnego AK ks. Józefa Jakubca

11.00 praca w grupach

12.00 msza św. z kazaniem ks. Jakuba Gila

13.00 posiłek

13.45 nabożeństwo różańcowe

Dużym zmartwieniem na spotkaniu była mała ilość /10/ uczestników.

Barbara Puska

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. **Prałata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, e-mail wadbazyli@diecezja.krakow.pl www.bazylika.wadowice.pl

Słowo na niedzielę

PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGISYRACYDESA **DRUGIE CZYTANIE Z DRUGIEGO LISTU ŚW. PAWŁA AP. DO TYMOTEAUSA**

Syr 35, 12-14.16-18

Modlitwa biednego przeniknie obłoki

2 Tm 4, 6-9.16-18

Ufność Pawła po życiu poświęconym Bogu

W Chrystusie Bóg pojednał świat ze sobą, nam zaś przekazał słowo jednania.

EWANGELIA: *Łk 18, 9-14 Wysłuchana modlitwa skruszonego grzesznika*

Jezus powiedział do niektórych, co ufali sobie, że są sprawiedliwi, a innymi gardzili, tę przypowieść: «Dwóch ludzi przyszło do świątyni, żeby się modlić, jeden faryzeusz, a drugi celnik.

Faryzeusz stanął i tak się w duszy modlił: „Boże, dziękuję Ci, że nie jestem jak inni ludzie, zdiercy, oszuści, cudzołóznicy, albo jak i ten celnik. Poszczę dwa razy w tygodniu, daję dziesięcinę ze wszystkiego, co nabywam”. Natomiast celnik stał z daleka i nie śmiał nawet oczu wznieść ku niebu, lecz bił się w piersi i mówił: „Boże, miej litość dla mnie, grzesznika”.

Powiadam wam: Ten odszedł do domu usprawiedliwiony, nie tamten. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie ponizony, a kto się unia, będzie wywyższony».

Oto słowo Pańskie

Pan jest blisko skruszonych w sercu

Celnik przyszedł do świątyni przygnębiony ciężarem swoich grzechów. Inaczej, niż faryzeusz, stanął z daleka, jakby nie chciał, żeby go ktokolwiek zauważył. Czuł się tak mały, że nawet oczu nie śmiał podnieść ku niebu. Świadomy tego, że Bóg na niego patrzy i że go słucha, bił się w piersi i tylko kilka słów zdołał wypowiedzieć, ale były to słowa skruchy i zaufania: Boże, miej litość dla mnie, grzesznika.

Pan Jezus ocenia postawę obydwu: tylko celnik został usprawiedliwiony, faryzeusz, mimo wzniosłych słów modlitewnych, odszedł do domu przygnieciony własnymi grzechami.

W ubiegłą niedzielę Kościół skorzystał z Jezusowej przypowieści i pouczył nas, że nasza modlitwa musi być wytrwała. Dzisiaj, na przykładzie celnika i faryzeusza dowiedzieliśmy się o tym, że musimy spełnić jeszcze jeden warunek: nasza modlitwa musi być pokorna, wszyscy bowiem zawiniлиśmy wobec Boga i w jego oczach jesteśmy grzesznikami. Jeżeli chcemy, żeby nasza modlitwa była skuteczna, musimy się do naszej grzeszności przyznać przed Bogiem i przed samym sobą. Te dwa warunki: wytrwałość i pokora są istotnymi dla każdej modlitwy. To ich brak sprawia, że nasze modlitwy pozornie są nieskuteczne.

ks. Jan Ożóg - jezuita

„Boże, miej litość dla mnie, grzesznika”.

(Łk 18, 13)

-2-

Tylko razem

Każdy sukces ma wielu ojców. Odnosi się to zwłaszcza do dobrego wychowania. Żeby mogło być owocne wychowanie młodego pokolenia, musi być ścisła łączność pomiędzy rodziną, szkołą i Kościołem. Coraz bardziej widzimy, jak w krąg tej współpracy muszą wchodzić ośrodki audiowizualne, a także prasa i książki. Nie można zapominać, jak wielki wkład w to dzieło wnoszą czynniki rządzące: Sejm i Rząd. Jakież jest szerokie wachlarz tych różnorodnych czynników, które kształtują duszę człowieka.

Sakrament bierzmowania był dawniej określany jako sakrament dojrzałości, a dziś jako Boży, widzialny znak pomagający w kształtowaniu dojrzałej wiary. Na pewno Bogu pomaga w ubogacaniu wiary człowieka rodzina i Kościół. Również i wymienione przed chwilą ośrodki mają wielki wpływ na kształt wiary.

W piątek 15 października poprosiliśmy rodziców młodzieży, która ma przyjąć w

tym roku sakrament bierzmowania, na specjalne spotkanie. W tym roku szkolnym księża przygotowują około 120 młodych do tego sakramentu. Na spotkanie przybyło prawie 100 rodziców. Frekwencja była bardzo dobra. Dziękujemy za obecność. Rodzice usłyszeli od ks. Jana Jarco o trzech podstawowych wymaganiach od tych, którzy chcą przyjąć sakrament bierzmowania:

a/ cotygodniowe uczestnictwo w spotkaniu, które rozpoczyna się mszą św. o godz. 18.00,

b/ cotygodniowe uczestnictwo we mszy św. niedzielnej o godz. 9.00,

c/ comiesięczna spowiedź.

Oprócz tych wymagań młodzież klas III gimnazjalnych w ramach przygotowania do sakramentu będzie w tym roku miała specjalne dni skupienia. Pierwszy odbył się w sobotę 23 października w klasztorze na Zakamieniu w Zawoi.

Przypominamy rodzicom młodzieży klasy I i II gimnazjalnej, że pragnieniem naszego Kardynała Franciszka Macharskiego jest, aby spotykali się przy parafii na katechizacji co miesiąc. U nas organizowana jest dla nich katechizacja w pierwsze soboty.

Sprawozdanie z posiedzenia Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej 16 października 2004 r.

Tematem spotkania było:

a/ pomoc w budowie dzwonnicy na cmentarzu komunalnym w Wadowicach,

b/ omówienie Dnia Skupienia Akcji Katolickiej rejonu VI w dniu 23 października w naszej parafii,

ad. a/ zmarły Prezes śp. Władysław Brańka poczynił starania w Urzędzie Miasta przygotowujące do wykonania planów dzwonnicy. Po przerwie spowodowanej wyborem nowego Prezesa naszego Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej podjęliśmy z powrotem przerwany temat dzwonnicy. Pan inż. Stefan Mzyk należący do Akcji Katolickiej podjął się

dalszej działalności, aby we współpracy z Urzędem Miasta, który jest Gospodarzem cmentarza komunalnego, oraz Pani inż. architekt Haliny Jarosz przygotować w okresie jesienno-zimowym dokumentację dzwonnicy, tak by z wiosną 2005 roku mogła być wybudowana. Parafia nasza, która otrzymała dzwon od ks. infułata Jerzego Bryły z Krakowa, z parafii Najśw. Salwatora, będzie się cieszyć, gdy w roku 2005 dzwon ten będzie żegnał zmarłych.

ad. b/ Asystent rejonowy Akcji Katolickiej ks. Henryk Młynarczyk przekazał prośbę naszemu Oddziałowi, by zorganizował Dzień Skupienia w sobotę 23 października. Rejon VI obejmuje

Intencje mszalne:



Poniedziałek 25 października

- 6.⁰⁰ O szczęśliwą operację
7.⁰⁰ Śp. Zdzisław Brusik
7.³⁰ Śp. Stefania - 3 r. śm i Stefan Adamczyk
8.⁰⁰ Śp. Władysław Brańka
Śp. Maria i Bolesław Bandoła
12.⁰⁰ W 45 rocznicę małżeństwa Władysławy i Mariana o błog. Boże
18.⁰⁰ Śp. Stanisław Malec
Śp. Marcin Salepa

Wtorek 26 października

- 6.⁰⁰
7.⁰⁰ Śp. Stanisław Malec
7.³⁰ Śp. Zdzisław Brusik
8.⁰⁰ Śp. Władysław Brańka
Śp. Maria Zaczyńska
12.⁰⁰ Śp. Andrzej Szydłowski
Śp. Zofia i Stanisław Szydłowscy
18.⁰⁰ Śp. Jadwiga Buchała
Śp. Marcin Salepa

Środa 27 października

- 6.⁰⁰ Śp. Stanisław Malec
7.⁰⁰ Śp. Zdzisław Brusik
7.³⁰ Śp. Maria Zaczyńska
8.⁰⁰ Śp. Władysław Brańka
Śp. Tadeusz Odrowąż
8.³⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
12.⁰⁰
17.³⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
18.⁰⁰ *W intencjach Nowenny*

Chcemy pomóc

Przy remontach plebani stały się nam nie potrzebne:

- a/ wiele sztuk dobrze utrzymanych futryn okiennych z oknami i szybami,
- b/ kilka sztuk bojlerów elektrycznych,
- c/ w bardzo dobrym stanie kafli z rozebranych 3 pieców.

Chętnie je odstąpimy potrzebującym. Zainteresowani niech się skontaktują z ks. Proboszczem.

Czwartek 28 października

- 6.⁰⁰ Śp. Stanisław Malec
7.⁰⁰ Śp. Tadeusz Żak
7.³⁰ O Boże bł. dla Beaty i Dariusza w 5 r. ślubu
8.⁰⁰ Śp. Zdzisław Brusik
Śp. Tadeusz Kubera
Śp. Kazimierz Wojtaszek
12.⁰⁰ Śp. Czesław Pawlik - 4 r. śm.
18.⁰⁰ Śp. Władysław Brańka
Śp. Marcin Salepa

Piątek 29 października

- 6.⁰⁰
7.⁰⁰ Śp. Zdzisław Brusik
7.³⁰ Śp. Stanisław Malec
8.⁰⁰ Śp. Władysław Brańka
Śp. Kazimierz Kowalski - 6 r. śm.
12.⁰⁰
18.⁰⁰ Śp. Tadeusz Zieliński
Śp. Marcin Salepa

Sobota 30 października

- 6.⁰⁰
7.⁰⁰ Śp. Stanisław Malec
7.³⁰ Śp. Zdzisław Brusik
8.⁰⁰ Śp. Władysław Brańka
Śp. Jadwiga Buchała
12.⁰⁰
18.⁰⁰ Obłog. Boże i zdrowie IV Róży kobiet
Śp. Stefania - 12 r. śm. i Józefa

Niedziela 31 października

- 6.⁰⁰ Śp. Władysław Cabak - 1 r. śm.
7.³⁰ Śp. Zdzisław Brusik
Śp. Aleksander, Honorata i Tadeusz Miarka
9.⁰⁰ Śp. Jadwiga Buchała
O błog. Boże i zdrowie dla Ewy w 18 r. urodzin
10.³⁰ Śp. Rozalia Konstanty i zmarli z rodziny
12.⁰⁰ Śp. Anna Huber - 8r. śm.
13.¹⁵ O błog. Boże dla Anety i Marka
18.⁰⁰ Śp. Barbara i Jan Siwek

XXX NIEDZIELA ZWYKŁA – 24.10.2004

1. Dzisiaj na Nabożeństwie Różańcowym o godz. 17.30 będziemy się modlić zwłaszcza za tych, którzy swoją ofiarą wspomagają remonty naszego kościoła.

2. Przed uroczystością Wszystkich Świętych, prosimy skorzystać z sakramentu pokuty w ciągu tygodnia rano od 6.00 do 8.30, oraz po południu od 17.30 do 18.30.

3. W piątek na godz. 16.30 zapraszamy Honorową Straż Serca Bożego.

4. W przyszłą niedzielę na zakończenie nabożeństwa różańcowego zapraszamy na różaniec na godz. 17.00 zwłaszcza tegorocznych uczestników pielgrzymek krajowych i zagranicznych. Po różańcu odbędzie się procesja.

5. Wielką pomocą dla zmarłych jest modlitwa, komunie św., Msza św., czyny miłosierne, oraz zyskiwanie odpustów. Korzystajmy z tych możliwości. W kancelarii parafialnej przyjmujemy na wypomin-

ki roczne, oraz msze św. zbiorowe. Obok chrzcielnicy jest skarbona, do której można składać wypisy zmarłych z naszych rodzin na wypominki listopadowe. Mszę Św. zbiorową za zmarłych z naszych rodzin odprawimy w dzień Wszystkich Świętych na cmentarzu parafialnym o godz. 9.00, natomiast na cmentarzu komunalnym o godz. 11.00 i 13.00, a w Dzień Zaduszny na cmentarzu komunalnym o godz. 10.00.

6. W poniedziałek 1. listopada – Uroczystość Wszystkich Świętych. Msze św. odprawimy w porządku niedzielnym. Nie będzie w bazylice mszy św. o godz. 13.15.

Procesja na cmentarzu parafialnym będzie o godz. 14.30, a po niej Msza Św. Natomiast na cmentarzu komunalnym będzie Msza Św. o godz. 13.00, a po niej procesja.

7. Święci tego tygodnia: w czwartek – Święto Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza.

/-/ ks. Jakub Gil - Proboszcz

Co nam dał Papież?

Przeżyliśmy 26 rocznicę Pontyfikatu Jana Pawła II. Wciąż od nowa rodzi się pytanie: co Kościołowi i światu dał ten niezwykle pontyfikat? Na to pytanie odpowiadają teologowie i politycy. Ludzie kultury oraz hierarchowie.

Co dał Papież Wadowicom? Aż trudno odpowiedzieć jednym zdaniem. Nie można tego problemu zamykać w czasie przeszłym. Papież dzięki Bogu żyje. Namiestnik Chrystusa wciąż daje światu, Kościołowi. Daje Wadowicom. Jest niewątpliwie światłem na oświecenie. Ciemności we współczesnym świecie jest wiele. Książę Ciemności również potężnie działa w dzisiejszym Kościele.

Każdy z nas zmagają się z najróżnorodniejszymi pytaniami i wątpliwościami. Wciąż jest kuszenie.

Pierwszemu Papieżowi – Św. Piotrowi Jezus Chrystus przekazał bardzo proste, ale wymagające zadanie: „Utwierdzaj braci swoich w wierze!”. To posłannictwo Chrystusa realizuje Jan Paweł II. I nas wspomagaj, byśmy głębiej przyłgnęli do Ewangelii.

Chciałbym jednak w tej refleksji podzielić się bardzo przyziemną myślą: co dały pielgrzymki Ojca Św., zwłaszcza pielgrzymowanie do Polski, do Wadowic. Z bólem wspominam jak przed niektórymi pielgrzymkami niektóre publikatory bardzo mąciły w głowach swoich czytelników. Wysuwały

(ciąg dalszy na str. 4)

(ciąg dalszy ze str. 3)

podstawowy problem, że pielgrzymki Ojca Św. dużo kosztują nasze społeczeństwo. One nas bardzo zubożają. Podkreślano w tych artykułach koszta związane z pielgrzymowaniem Papieża. Jednostronnie kreśliły ciemny scenariusz wydatków związanych z pobytami Ojca Świętego w Ojczyźnie. Analizowały ile kosztuje państwo określona pielgrzymka. Wsączały jad nienawiści i krytykanctwa w serca czytelników. Dość często słyszałem z ust - skądinąd szlachetnych ludzi – czy się opłaca „skórka za wyprawkę”.

Z perspektywy przeżytych dziewięciu pielgrzymek Ojca Św. w Polsce możemy śmiało powiedzieć różnej maści malkontentom, że opłacało się. Pielgrzymki bardzo procentowały. Niewątpliwie najpierw w sferze ducha. One wlewały w nas nadzieję. Ożywiały wiarę i miłość. Prostowały nas. Rozpalały w nas ideały.

W sferze materialnej również pielgrzymowanie papieskie do Polski przynosiło ogromne zyski.

Często z naszymi wadowickimi parafiami nawiedzam sanktuaria polskie. Dostrzegam jak na przestrzeni ostatnich lat te miejsca, które nawiedził Ojciec Św. niezwykle się ożywiły.

Licheń, Częstochowa, Kalwaria, Ludźmierz, Krzeptówki. Ileż tam codziennie przyjeżdża autokarów. Setki, a nawet tysiące codziennych pielgrzymów. Przecież ci ludzie przyjeżdżając korzystają z różnych usług. Inni muszą je zapewnić. Są one opłacalne. Wiem jak bardzo mieszkańcy Lichenia materialnie korzystają z pielgrzymowania. Jakże bliski klasztor Kalwaryjski dzięki rzeszom pielgrzymim daje pracę wielu ludziom.

Nie chciałbym daleko szukać materialnych skutków pielgrzymek. Wiem, że w Wado-

wicach dzięki temu pontyfikatowi przybywa codziennie wielu pańników i wycieczkowniczych gastronomii i sklepów, a zwłaszcza cukierni. Nie udało mi się dotychczas zorganizować dziekczynnej pielgrzymki wadowickich cukierników do Ojca Św. W natłoku wielu zajęć zapominają jak poprzez kremówki dobrze na Ojcu Św. zarabiają. Nie mogą oni solidarnie jechać do Watykanu, by Ojcu Św. tak prosto, po ludzku powiedzieć: „dziękuję”. Konkurencja ich zżera. Walka o klienta każe złym okiem patrzeć na drugiego, który też pragnie mieć konsumentów. Dotychczas nie doczekał się Ojciec Św. ludzkiej wdzięczności od cukierników wadowickich i pewno się jej nie doczeka, a szkoda.

Ostatnio prasa doniosła, wśród wielu wiadomości z okazji rocznicy pontyfikatu, także i taką. Szef słynnej fabryki samochodów Ferrari, Luca di Montezemolo, przekazał w darze sportowy model Ferrari. Auto jest czerwone. „Papieżowi nie podobałoby się – tak mówił – gdyby zobaczył Ferrari, które nie wygląda jak Ferrari”. Przypomniał, że pod koniec lat 80-tych stajnia Ferrari odniosła całą serię porażek w Formule 1. Wtedy Papież odwiedził fabrykę i przejechał się po torze testowym. Montezemolo powiedział, że ofiarując samochód, odwdzięcza się za obecne sukcesy jego fabryki.

Z własnego kościelnego podwórka wiem, jak te dawane przez pielgrzymów, często drobne ofiarki, wspomagają renowację naszej świątyni. Ziarnko do ziarnka.

Co dał pontyfikat Ojca Św. mnie jako proboszczowi wadowickiemu? Wielką miłość do Kościoła i Jego Namiestnika, a także nieustanny bodziec do troski o Kościół duchowy i materialny.

ks. Proboszcz

Urodziny Parafialnego Uczniowskiego Klubu Sportowego „Karol” Wadowice

W 2003 roku 25 września doszło do spotkania grupki młodych ludzi. Postanowili założyć Klub Sportowy, ale nie taki zwykły, lecz wyróżniający się z pośród innych. 17 października w Starostwie w Wadowicach złożone zostały kompletne dokumenty dotyczące utworzenia Klubu. 29 października Starosta owe dokumenty podpisał, a już 11 listopada wybrano Zarząd Klubu i kilka dni później odbyły się pierwsze treningi.

Tak powstało stowarzyszenie sportowe pod nazwą Parafialny Uczniowski Klub Sportowy „KAROL” Wadowice, który jest owocem poszukiwań takich form aktywności, metod oraz struktur ewangelizacyjnych i organizacyjnych, w których człowiek mógłby „wzrastać od najmłodszych lat ku Pełni” zarówno pod względem duchowym jak i fizycznym.

Przez ten rok, wiele się działo. Było wiele wzlotów no i niestety upadków i ciężkich chwil. Przetrwaliśmy już rok i mamy okazję do świętowania. Dlatego, 30 października odbędą się obchody pierwszych urodzin Klubu. A oto program imprezy:

11.00-12.00 Msza Święta – Zakończona ślubowaniem nowych członków i odnowieniem ślubowania. (Bazylika ONMP).

12.00-12.15 Sesja zdjęciowa.

12.45-14.45 Zawody w pływackie. (pływalnia „Delfin”)

Sala gimnastyczna - Chocznią:

Mecz o Przechodnie Urodzinowe Pucharu PUKS Karol

13.00-14.00 mecz siatkówki Rodzice-Dzieci PUKS Karol

14.00-14.45 mecz Piłki nożnej Rodzice-Orliki PUKS Karol

14.45-15.30 mecz Piłki nożnej Rodzice-Żaki PUKS Karol

15.30-15.45 „Wielkie dmuchanie” - urodzinowy tort

15.45-16.30 mecz Piłki nożnej Rodzice-Trampkarze PUKS Karol

16.30-17.30 Mecz Piłki nożnej Sponsorzy-Przedstawiciele PUKS Karol

W przerwach meczy – konkursy: zonglerka, celność uderzeń, dla rodziców i dzieci.

18.30-22.00 „Miły wieczór” - spotkanie dla sponsorów, rodziców i przedstawicieli władz samorządowych (przy symbolicznej kawie, ciastku i muzyce - sala w piwnicy parafii).

A oto tekst ślubowania, którego autorem jest Janusz Gawron:

*W obecności Boga w Trójcy Jedynej
Przysięgam lojalność*

*Parafialnemu Uczniowskiemu Klubowi
„Karol” Wadowice*

oraz wszystkim jego członkom.

Żyjąc w zgodzie z wiarą chrześcijańską i prawami Kościoła pragnę ćwiczyć swój umysł, serce i ciało. Świadom, że dar sportu jest darem życia jak dar krwi chcę przez wspólny wysiłek sportowy od najmłodszych lat wzrastać pod względem duchowym i fizycznym, pomagać bliźniemu i przynosić chlubę swojemu klubowi przestrzegając jego regulaminu i zasad czystej sportowej rywalizacji gdy go reprezentuję.

Prezes Karol Habrzyk